

**Sygn. akt: X C 2914/19**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Kasprzyk

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2020 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko K. T.

### **o zapłatę**

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt X C 2914/19

## UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) spółka akcyjna w W. dnia 11 grudnia 2019 r. wniósł do tutejszego sądu powództwo przeciwko K. T. (k. 4 i n.). Domagał się w nim zapłaty 27 000 zł, która to kwota stanowić miała roszczenie regresowe ubezpieczyciela wobec sprawcy wypadku komunikacyjnego. W uzasadnieniu wskazano, że w wyniku zdarzenia śmierć poniósł jeden z jego uczestników, zaś powód, który przyjął na siebie odpowiedzialność ubezpieczeniową wypłacił członkom jego rodziny stosowne świadczenia pieniężne. W niniejszym procesie powód dochodził zwrotu środków wypłaconych M. Ś.. Do pozwu dołączono m.in. odpis wyroku w sprawie karnej oraz odpis postanowienia o umorzeniu postępowania pomiędzy poszkodowaną oraz powodem na skutek zawarcia ugody co do kwoty 27 000 zł.

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 stycznia 2020 r. pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa z kilku niezależnych od siebie przyczyn (k. 43 i n.). Podnosił, że kwestia odpowiedzialności regresowej pozwanego została już rozstrzygnięta w postępowaniu toczącym się przed tutejszym sądem pod sygnaturą I C 208/15 i orzeczenie w tej sprawie winno korzystać z powagi rzeczy osądzonej. Ówczesne powództwo dotyczyło kwoty 4800 zł i z uwagi na fakt, że nie zastrzeżono, by było to żądanie częściowe, należy uznać, że wyczerpuje ono roszczenia powoda względem pozwanego. Ponadto argumentowano, że roszczenie powoda, jako niezależne od bezpośredniej odpowiedzialności ubezpieczeniowej, korzystało jedynie z trzyletniego okresu przedawnienia i jako takie w dniu skierowania go na drogę sądową było już przedawnione. Jako zarzut ewentualny podnoszono kwestię nadużycia prawa podmiotowego pod postacią tego, że nie przypozwawszy K. T. w postępowaniu z powództwa M. Ś. (a przez to uniemożliwwszy

mu skuteczną obronę swych praw), obecnie powód dochodził od niego znacznej kwoty przekraczającej możliwości finansowe pozwanego.

W dalszych pismach procesowych (k. 58, 62 i n.) strony pozostały na swoich wcześniejszych stanowiskach.

### **Sąd ustalił, co następuje**

Dnia 21 lipca 2007 r. pozwany kierując pojazdem mechanicznym w stanie po użyciu alkoholu spowodował wypadek samochodowy, w którym śmierć poniósł D. Ś.. Odpowiedzialność pozwanego za ten czyn została stwierdzona wyrokiem karnym w sprawie wydanym przez tutejszy Sąd pod sygnaturą VIII K 638/17. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tego tytułu przyjął na siebie powód, który był ubezpieczycielem pojazdu, którym poruszał się powód-sprawca zdarzenia.

Siostra zmarłego, M. Ś. wystąpiła do powoda z roszczeniem o wypłatę zadośćuczynienia. Powód po weryfikacji wniosku wypłacił jej kwotę 4800 zł. O zwrocie tej kwoty powodowi przez pozwanego na zasadach regresowych określonych w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych rozstrzygnięto w postępowaniu toczącym się przed tutejszym sądem pod sygnaturą I C 208/15 zakończonym wyrokiem z dnia 18 lutego 2016 r.

M. Ś. wystąpiła ponadto z powództwem przeciwko powodowi o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 80 000 zł. Postępowanie umorzono postanowieniem z dnia 12 czerwca 2015 r. na skutek zawarcia przez strony ugody. W jej wyniku M. Ś. wypłacono kwotę 27 000 zł. Sprawę pod sygnaturą I C 50/15 rozpoznawał Sąd Okręgowy w Toruniu.

Okoliczności bezsporne, ponadto dowód:

- zaświadczenie o wypadku drogowym nr R- (...) z dnia 3.08.2007 r., k. 15,
- wyrok Sądu z dnia 28.12.2007 r. w sprawie VIII K 638/07, k. 14,
- pismo powoda z dnia 18.09.2014 r., k. 16,
- dowód wypłaty zadośćuczynienia, k. 27,
- akta sprawy I C 208/15,
- akta sprawy I C 50/15 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Toruniu, postanowienie Sądu z dnia 12.06.2015 r. wraz ugodą, k. 26 akt niniejszych.

Z chwilą wypłaty zadośćuczynienia powód nabył roszczenie regresowe przeciwko pozwanemu. Roszczenie to uległo przedawnieniu 16 czerwca 2018 r.

Pozwany, roszczenia wobec którego powód opatrywał numerem (...), wzywany był do zapłaty wszystkich kwot wypłaconych rodzinie zmarłego D. Ś.. Kilkakrotnie, w tym w 2017 roku wnosił o umorzenie swoich zobowiązań z uwagi na trudną sytuację materialną. Pisma te nie zostały rozpatrzone pozytywnie.

Dowód:

- pismo powoda z 6.03.2017 r., k. 32–33,
- pisma pozwanego z 20.02.2017 r., k. 28, także k. 48 akt I C 208/15, k. 73 akt I C 208/15.

Powyższy stan faktyczny poza kwestiami przedawnienia i ewentualnego uznania długu pozostawał bezsporny. Jego szczegóły ustalono w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy przez obie strony postępowania. Wszystkie je należało ocenić jako wiarygodne, choć w różnym stopniu przydatne dla sprawy. Część, jak chociażby szczegóły wniosku M. Ś. o wypłatę zadośćuczynienia należało ocenić jako całkowicie zbędne w niniejszym postępowaniu. Autentyczność

dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, zaś Sąd nie znalazł podstaw do jej podważania z urzędu, choć część z przedłożonych dokumentów złożono do akt w formie niepoświadczonych kserokopii i wydruków. Pomocniczo przeprowadzono dowód z akt spraw toczących się przed tutejszym sądem (roszczenie regresowe co do kwoty 4800 zł, sygn. I C 208/15) oraz przed Sądem Okręgowym w Toruniu (roszczenie o zadośćuczynienie co do kwoty 80 000 zł, sygn. I C 50/15).

We wcześniejszym postanowieniu oddalono wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. Ś. jako zbędny dla postępowania.

### ***Sąd zważył, co następuje***

Kwestią nie budzącą wątpliwości jest fakt, że zakładowi ubezpieczeń na mocy ustawy branżowej przysługuje roszczenie regresowe wobec sprawcy wypadku komunikacyjnego m.in. wówczas, gdy ten zbiegł z miejsca wypadku lub znajdował się w stanie po spożyciu alkoholu. Mając na uwadze prawomocny wyrok w sprawie karnej okoliczność ta była bezsporna także na gruncie niniejszej sprawy. Ponad wszelką wątpliwość wykazano także, że powód wypłacił na rzecz M. Ś. kwotę 27 000 zł.

Mając jednak na względzie stanowiska stron przytoczone w pismach procesowych do rozstrzygnięcia pozostawały dwie zasadnicze kwestie – res iudicata oraz przedawnienie – przy czym stwierdzenie choćby jednej z tych przesłanek stanowiłoby przeszkodę co do uwzględnienia powództwa w jakiegokolwiek części.

W pierwszej kolejności należało odnotować, że Sąd nie podzielił stanowiska strony powodowej co do powagi rzeczy osądzonej w postępowaniu I C 208/15, co miałyby skutkować podstawę do odrzucenia pozwu. Niewątpliwie wszystkie świadczenia wypłacone przez powoda wynikały z jego odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Zarówno kwota 4800 zł jak i 27 000 zł stanowiły zadośćuczynienie za doznane krzywdy i jako takie miały swoje źródło w wypadku z dnia 21 lipca 2007 r. Niemniej wypłata obu kwot bezpośrednio wynikała z różnych faktów – pierwsza z nich z decyzji ubezpieczyciela, druga z ugody zawartej w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Zupełnie inna była też chwila wypłaty wspomnianych świadczeń, a co za tym idzie w innym momencie powstały roszczenia zwrotne względem pozwanego w niniejszym procesie. W momencie wytoczenia powództwa regresowego przeciwko pozwanemu w sprawie I C 208/15 druga część roszczenia jeszcze nie istniała. W ocenie Sądu w tych okolicznościach niezasadnym było powoływanie się na zasadę powagi rzeczy osądzonej, rozciągając kwotę 4800 zł zasądzoną w wyroku w sprawie

I C 208/15 na ogół roszczeń powoda względem pozwanego. Te dwa roszczenia powoda były ze sobą ściśle powiązane, jednak mimo tożsamości stron nie zachodzi tu w ocenie Sądu tożsamość roszczeń. Z tego powodu wniosek o odrzucenie powództwa nie zasługiwał na uwzględnienie.

Jednocześnie pozwany podnosił zarzuty dotyczące przedawnienia roszczeń regresowych, z którymi Sąd w pełni się zgodził. Powód argumentował, że jego roszczenie korzysta z 20-letniego okresu przedawnienia, wobec czego nie jest ono przedawnione. Wskazywano ponadto, że pozwany w piśmie z 20 lutego 2017 r. dokonał niewłaściwego uznania długu. Strona pozwana wskazywała natomiast, że roszczenie regresowe ubezpieczyciela ma charakter samoistny w stosunku do roszczenia pokrzywdzonego względem ubezpieczyciela i podlega w zakresie przedawnienia zasadom ogólnym.

Jak słusznie podnosił pełnomocnik powoda kwestia ta była przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego. Pomimo wydania 18 listopada 2005 r. wyroku w sprawie IV CK 203/05, w którym jako właściwy do roszczeń regresowych wskazano termin z art. 819 k.c., za ugruntowany należy uznać pogląd, zgodnie z którym autonomiczny, pierwotny charakter roszczenia zwrotnego (uchwała SN z dnia 16 listopada 2012 r., sygn. III CZP 61/12) obliguje do zastosowania terminu przewidzianego w art. 118 zd. 1 in fine k.c. (uchwała SN z dnia 10 listopada 2005 r., sygn. III CZP 83/05; wyroku z dnia 6 kwietnia 1981 r., sygn. IV CR 63/81). Stanowisko takie można odnaleźć także w najnowszym piśmiennictwie. Roszczenie regresowe zakładu ubezpieczeń pozostaje w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia OC, nie jest jednak stricte „roszczeniem z umowy ubezpieczenia”. Termin przedawnienia tego roszczenia winien być

ustalany zgodnie z treścią art. 118 in fine k.c. Zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli z chwilą wypłacenia poszkodowanemu należnego odszkodowania (tak D. Maśniak [w:] Komentarz do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [w:] Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Tom I, Komentarz, red. M. Serwach, Warszawa 2010; por. także J. Miaskowski, K. Niezgoda, P. Skawiński, Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz, Warszawa 2012).

Tym samym na poparcie nie zasługiwało stanowisko powoda, który wskazywał, że poprzez niniejsze powództwo dochodzą naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, a w konsekwencji na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. roszczenie to przedawniłoby się dopiero w przyszłości, po upływie 20 lat od popełnienia przestępstwa. Wypłata świadczenia ubezpieczeniowego nie stanowi „szkody”, a jest kosztem prowadzonej działalności gospodarczej z zakresu ubezpieczeń komunikacyjnych. W ściśle określonych przypadkach zakładowi ubezpieczeń przysługuje odrębne roszczenie o świadczenie zwrotne, jednak roszczenie to nie ma charakteru odszkodowawczego. Ubezpieczyciel nie wstępuje bowiem w miejsce poszkodowanego, a spełniając swoje zobowiązanie, nabywa prawo do odrębnego roszczenia regresowego. W niniejszej sprawie (...) nie była zatem następcą prawnym M. Ś., a roszczenie powoda miało charakter autonomiczny, choć merytorycznie powiązany z wypłaconym zadośćuczynieniem. Należało zatem przyjąć, że dla ubezpieczyciela trzyletni termin przedawnienia roszczenia regresowego rozpoczął się z dniem wypłaty środków, to jest 16 czerwca 2015 r.

Sąd nie odnalazł także podstaw do przyjęcia, że pozwany uznał roszczenie w zakresie kwoty 27 000 zł – zarówno w sposób właściwy, jak i niewłaściwy. W piśmie z 20 lutego 2017 r. mającym stanowić dowód na tę okoliczność pozwany wnosił o umorzenie należności. Wskazał przy tym numer sprawy (...), którym opatrywano kierowane do niego pisma. Niemniej, jak wynika z analizy akt I C 208/15 sygnaturę tę nadano nie później niż w 2014 r. i dotyczyła ona także wcześniejszej kwoty 4800 zł zapłaconej na rzecz siostry zmarłego. W treści pisma pozwany wskazuje, że uiścił już pewne kwoty na rzecz powoda, jednak w ocenie Sądu są to wpłaty z innego tytułu, niż wywodzi to ubezpieczyciel. Pozwany pisze o „dwóch ratach [...] po 100 zł” oraz wpłatach z tytułu „obydwu regresów”. W ocenie Sądu prawdopodobnie są to rozłożone na raty świadczenia zasądzone w sprawie I C 208/15 oraz świadczenie regresowe z tytułu zadośćuczynienia wypłaconego rodzicom D. Ś. (w sprawie I C 208/15 wspomina o tym zarówno świadek J. W. na rozprawie z dnia 23 kwietnia 2015 r., k. 157 akt tamtej sprawy, jak i pozwany na rozprawie z dnia 9 lutego 2016 r., k. 252 akt tamtej sprawy). Z treści samego pisma z 29 lutego 2017 r. nie wynika jednoznacznie, by pozwany uznawał roszczenie powoda co do kwoty 27 000 zł czy jakiegokolwiek jego części. Niedopuszczalne jest zaś domniemywanie uznania długu, w szczególności uznania niewłaściwego, do tego w odniesieniu do roszczenia przedsiębiorcy względem osoby fizycznej nieposiadającej takiego statusu.

Stąd w świetle powyższych rozważań Sąd doszedł do przekonania, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu 16 czerwca 2018 r. Po wejściu w życie art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c., to jest po 9 lipca 2018 r. skierowanie sprawy na drogę sądową należało uznać za bezzasadne. W tym stanie rzeczy powództwo oddalono w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi w całości przegrywająca stronę powodową. Na zasądzoną kwotę 3617 zł złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 3600 zł określonej w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) oraz opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 zł (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej; t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1000; w zw. z pkt. IV załącznika do niej).